

Sygn. akt I C 917/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2023 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marek Jasiński

po rozpoznaniu 11 maja 2023 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) (poprzednio (...))

przeciwko J. G.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. kosztami procesu obciąża w całości powoda (...), pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 917/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 kwietnia 2019 r. powód: (...) (poprzednio: (...)) domagał się zasądzenia od pozwanego J. G. kwoty 16024,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 31 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że jest przedsiębiorstwem energetycznym w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne, którego działalnością jest dystrybucja paliw gazowych za pomocą gazowej sieci dystrybucyjnej w celu dostarczania ich odbiorcom.

Kontrola przeprowadzona u pozwanego 19 maja 2014 r. wykazała ingerencję w gazomierz, co zostało zakwalifikowane jako nielegalny pobór gazu, za który pozwany został obciążony opłatą taryfową z tytułu nielegalnego poboru paliwa, stwierdzoną notą obciążeniową nr (...) z 16 stycznia 2014 r. na kwotę 16024,25 zł z terminem płatności 30 stycznia 2014 r.

Uprzedzając ewentualny zarzut przedawnienia roszczenia, powód podniósł, że nielegalny pobór gazu jest występkiem w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, zatem roszczenie z tego tytułu ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia jego popełnienia.

Powód wskazał wreszcie, że pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie zaspokoił roszczenia powoda.

Nakazem zapłaty z postępowaniu upominawczym wydanym 7 sierpnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany J. G. złożył sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, a to z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia właściwego dla tego rodzaju roszczenia. Pozwany zakwestionował, aby podstawą roszczenia był występki, a do uszkodzenia gazomierza doszło w sposób przypadkowego działania pracowników prowadzących remont mieszkania należącego do pozwanego. Powód nie udowodnił również, aby uszkodzenia gazomierza miały wpływ na zafalszowanie jego pomiarów, jak również nie wykazał, aby uszkodzenia wynikało z działania pozwanego, tym bardziej, że powód nie złożył do stosownych organów żadnego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa i nie było prowadzone żadne postępowanie w tym przedmiocie.

Pozwany podkreślił również, że kontrola dokonana 25 września 2013 r. nie została dokonana na wniosek poprzednika prawnego powoda, ale na skutek wcześniejszych zgłoszeń dokonanych przez pozwanego.

Niezależnie od powyższego, pozwany podniósł, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki nielegalnego poboru gazu w rozumieniu Prawa energetycznego, bowiem nie zostało przez powoda wykazane, że uszkodzenia gazomierza rzeczywiście skutkowały zaniżeniem pomiaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) (poprzednio: (...)) jest przedsiębiorstwem energetycznym, którego przedmiotem działalności jest dostarczanie paliwa gazowego do odbiorców.

dowód: okoliczność bezsporna.

25 września 2013 r. w budynku nr (...) przy ul. (...) w G. należącym do J. G. pracownicy (...) (poprzednika prawnego powoda) przeprowadzili kontrolę układu pomiarowo-rozliczeniowego gazu. W czasie kontroli stwierdzili nieszczelność instalacji gazowej oraz uszkodzenia gazomierza – uszkodzoną szybkę obudowy liczydła. Gazomierz przekazany został do dalszej ekspertyzy, która wykazała uszkodzenia szybki pokrywy mechanizmu liczącego oraz liczydła, tabliczki znamionowej i kół cyfrowych liczydła. Stwierdzono ingerencję z gazomierz poprzez wykonanie otworu w szybce pokrywy mechanizmu liczącego, a następnie wprowadzenie przez ten otwór obcego przedmiotu i blokowanie nim mechanizmu liczącego.

dowód: protokół kontroli – k. 13-15, kopie ekspertyz – k. 16-24, zeznania świadków Z. N. i P. P. - k. 91 - 94.

Gazomierz w budynku przy ul. (...) w G. znajdował się w szafce w przedpokoju. W tym czasie w budynku rozpoczynały się prace remontowe, prowadzone przez dwóch nieustalonych robotników, które miały polegać m. in. na rozbiórce istniejących w przedpokoju mebli, w tym szafki, w której znajdował się gazomierz. Przy pracach obecna była J. P., która opiekowała się w tym czasie domem. W trakcie prac doszło do rozszczelnienia instalacji gazowej, zaś J. P. zadzwoniła po pogotowie gazowe.

dowód: zeznania świadka J. P. – k. 126-128, zeznania świadka A. G. – k. 155, przesłuchanie pozwanego – k. 141.

Gazomierz został uszkodzony w sposób świadczący o ingerencji we wskazania jego licznika lub próbie jego hamowania za pomocą narzędzia o ostrej, szpiczastej krawędzi roboczej.

dowód: opinia biegłego z zakresu mechanoskopii – k. 178–187, opinia uzupełniająca – k. 217-220.

Z tytułu stwierdzonego nielegalnego poboru gazu polegającego na ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy, (...) Spółka (...) wystawiła J. G. notę obciążeniową nr (...) na kwotę 16024,25 zł z terminem płatności 30 stycznia 2014 r. tytułem opłaty z tytułu nielegalnego poboru gazu zgodnie z taryfą.

dowód: kopia noty obciążeniowej – k. 24, kopia taryfy wraz z decyzją Prezesa URE o jej zatwierdzeniu – k. 22-23, kopia pisma informującego o stwierdzeniu nielegalnego poboru gazu – k. 26, kopia pisma z 13 lutego 2014 r. – k. 28.

Wezwaniem z 21 lutego 2014 r. (...) Spółka (...) wezwała J. G. do zapłaty kwoty 16 024,25 zł tytułem noty obciążeniowej nr (...).

dowód: kopia wezwania do zapłaty – k. 12.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zaferowanych przez strony dowodów w postaci dokumentów, których autentyczność nie była w toku procesu kwestionowana przez strony, nie budziła również wątpliwości Sądu, nadto zeznań świadków: Z. N. i P. P. i częściowo zeznań świadków J. P., (...) i przesłuchania pozwanego.

Za w pełni wiarygodny dowód została uznana opinia biegłego z zakresu mechanoskopii M. W.. Opinia wyczerpująco odpowiada na pytania zawarte w tezie dowodowej postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, jest spójna, logiczna, zaś jej wnioski zostały należycie umotywowane w jej części opisowej. Została ona sporządzona przez biegłego posiadającego odpowiednią wiedzę i doświadczenie, zaś uwagi do opinii zgłaszane przez stronę pozwaną zostały przez biegłego należycie i przekonująco wyjaśnione w opinii uzupełniającej.

Z uwagi na powyższe, jak wyżej wskazano, zeznaniom świadków J. P., A. G. i przesłuchaniu pozwanego Sąd dał wiarę jedynie częściowo, tj. co do okoliczności przeprowadzonej kontroli i samego faktu, że w przedmiotowym budynku odbywał się wtedy remont. Sąd nie dał im wiary natomiast, co do samych wskazywanych przez nich okoliczności uszkodzenia spornego gazomierza. Jak bowiem wynika z opinii biegłego, w sprawie nie doszło li tylko do jednorazowego, przypadkowego uszkodzenia gazomierza wkrętkiem przy demontażu szafki przez robotników wykonujących remont, ale również do ingerencji innym narzędziem w sam mechanizm liczący gazomierza, polegający na próbie hamowania lub zmiany wskazań. Wobec sprzeczności zeznań świadków z treścią i wnioskami opinii biegłego, Sąd w tym zakresie wiary im odmówił. Tym bardziej, że świadkowie i pozwany nie byli w stanie wskazać nazwisk pracowników, którzy mieli uszkodzić gazomierz, czy choćby firmy wykonującej remont.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. nr 43, poz. 189), rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne [por. wyrok SN z 17. grudnia 1996 r. I CKU 45/96 OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76]. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m. in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów.

Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy, wskazać należy, że w ocenie Sądu, powód wykazał, że w sprawie doszło do nielegalnego poboru paliwa gazowego w rozumieniu art. 3 pkt. 18 ustawy z 10 kwietnia

1997 r. Prawo energetyczne, bowiem doszło do ingerencji w układ pomiarowo – rozliczeniowy mającej wpływ na zafałszowanie pomiarów. Jak bowiem wynika z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, doszło nie tylko do mechanicznego uszkodzenia gazomierza, ale również ingerencji w działanie mechanizmu liczydła polegającej na jego hamowaniu lub próbie zmiany wskazań. Zasadnie więc, w rozumieniu art. 57 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, pozwany został obciążony opłatą za nielegalny pobór paliwa gazowego.

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa stanął jednak skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Zgodnie z przepisem art. 118 k.c. roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (a takim niewątpliwie jest roszczenie powoda), przedawnia się z upływem lat trzech. Wymagalność roszczenia (termin płatności noty księgowej) określony został na 30 stycznia 2014 r., termin przedawnienia upłynął więc 31 stycznia 2017 r. Pozew wniesiony został 19 kwietnia 2018 r., zatem po upływie terminu przedawnienia.

Konsekwencją upływu terminu przedawnienia jest to, że dłużnik może uchylić się skutecznie od zaspokojenia przedawnionego roszczenia (art. 117 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie brak było, w ocenie Sądu, do zastosowania terminu przedawnienia dla roszczenia wynikającego ze zbrodni lub występku wskazanego w przepisach art. 442¹ § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Oczywiście nie budzi wątpliwości to, że kradzież paliwa gazowego jest występkiem określonym w art. 278 § 5 k.k., jednakże, aby można było w stosunku do pozwanego zastosować ten dłuższy termin przedawnienia, w sprawie powinny zostać ustalone wszystkie znamiona czynu zabronionego w rozumieniu prawa karnego, tak przedmiotowe, jak i podmiotowe (osoba sprawcy, wina). Sąd cywilny władny jest tych ustaleń dokonać samodzielnie, jednakże na zasadach ciężaru dowodu i koncentracji materiału procesowego określonych dla postępowania cywilnego. Oznacza to, że ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na powodzie, który wywodził z nich korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. i 232 zd. 1 k.p.c.). Powód sprostał temu obowiązkowi jedynie częściowo. Jak wyżej wskazano, można na gruncie zebranego materiału dowodowego przyjąć, że w sprawie doszło do nielegalnego poboru gazu z ingerencją w układ pomiarowo-rozliczeniowy powodującą zafałszowanie jego wskazań, co wypełnia znamiona przedmiotowe występkę z art. 278 § 5 k.k., nie wykazał jednak znamion podmiotowych czynu zabronionego – tego, że to właśnie pozwany dokonał ingerencji w gazomierz i, że miało to charakter zawiniony (i to zawiniony w rozumieniu prawnokarnym). Należy pamiętać, że do przypisania prawnokarnej odpowiedzialności za występki konieczne jest aby znamiona czynu zabronionego, tak przedmiotowe, jak i podmiotowe zostały spełnione łącznie. Brak któregokolwiek z nich wyłącza możliwość zakwalifikowania danego stanu faktycznego jako zbrodni lub występku, zatem również wyłącza możliwość zastosowania dla roszczeń wynikających z tego stanu faktycznego terminu przedawnienia wskazanego w art. 442¹ § 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze, z uwagi na skutecznie podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia roszczenia, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uznając powoda za stronę przegrywającą proces w całości, a w konsekwencji zobowiązaną do poniesienia jego kosztów, przy czym ich szczegółowe wyliczenie, stosownie do przepisu art. 108 § 1 k.p.c., Sąd pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 917/19

ZARZĄDZENIE

Dnia 29 czerwca 2023 r.

1. (...);

2. (...);

3. (...)

Sędzia Marek Jasiński